

## Płyty nagrobne rodziny Michałowskich

Idąc pod oblankami kościoła w stronę zakrystii, od strony północnej, można zauważyć przytwierdzone do ściany dwie kamienne płyty nagrobne wykonane z piaskowca.

Na jednej z nich, o mniejszych wymiarach, widnieje już tylko częściowo czytelny napis: „Anna Michałowska ..... wieczności Dnia 17 lutego 1857 r.”

Druga większa płyta jest lepiej zachowana, a napis na niej głosi „ Tu spoczywają zwłoki p. W.P. Antoniego Michałowskiego Dziedzica Starej Wsi dolnej któren przeżywszy lat 62 zakończył życie dnia 3 lutego 1863 R. Pozostałe dzieci proszą za dusze Jego o westchnienie do Boga. Omors: guomest amoramc moria tua”. U dołu widnieje podpis wykonawcy płyty- „M. Rachwa”.

Jeszcze w latach 80-tych XX w. pod oblankami przy ścianach kościoła stało kilka metalowych krzyży nagrobnych, znaczących miejsca pochówku zapewne znaczniejszych osób, w tym właścicieli wsi. Usunięto je ok. 1990 r., kiedy to wymieniono znajdującą się tu podłogę drewnianą na betonową wylewkę.

Jeden z tych krzyży stał powyżej zakrystii, w załamaniu ścian prezbiterium i zakrystii. Znajdowała się na nim tablica z której, jak wspominali najstarsi mieszkańcy, można było kiedyś odczytać nazwisko „Michałowski”.

W lutym 1997 r. zespół Zakładu Badań Nieniszczących z Krakowa radarem podpowierzchniowym badał obszar we wnętrzu kościoła jak i pod oblankami. W wyniku badań wykryto naruszenie gruntu w wyżej wspomnianym miejscu pod oblankami.

W miesiącach wakacyjnych 1997 r. studenci z Katowic pod kierownictwem prof. dr hab. Antoniego Barciaka przeprowadzali różnego rodzaju badania w Starej Wsi i gminie Wilamowice, zbierając materiały mające służyć opracowaniu monografii gminy Wilamowice.

Zdjęli oni w wspomnianym miejscu warstwę betonowej wylewki i odkryli pod cienką warstwą ziemi kamienną płytę nagrobną z piaskowca (to wspomniana wyżej większa płyta). Pod nią znajdował się murowany z cegieł grobowiec wypełniony ziemią. Aby stwierdzić czy zawiera on pochówek, usunięto górne warstwy ziemi i odsłonięto czaszkę zmarłego. W grobowcu umieszczono szklane naczynie z informacją o dacie i osobach dokonujących odkrycia, a następnie napełniono go na powrót ziemią.

Obok, w kierunku północnym w stronę wejścia do zakrystii, odkryto drugą płytę o mniejszych wymiarach, z częściowo zatartym wyżej cytowanym napisem. Zakrywała ona kolejny murowany grobowiec wypełniony ziemią, który pozostawiono nienaruszonym.

Grobowce zakryto ziemią, a płyty nagrobne we wrześniu 1997 r. umieszczono na ścianie kościoła w wspomnianym wyżej miejscu.

### **Kim była rodzina Antoniego i Anny Michałowskich i w jaki sposób była powiązania ze Starą Wsią ?**

Antoni z Jasień Michałowski herbu Jasieńczyk, urodzony ok 1801 r., syn Wincentego Michałowskiego i Justyny z domu Dezpowski, był właścicielem dworu w Starej Wsi Dolnej, położonego w części wsi od strony Dankowic. Najpierw, od co najmniej 1834 r., arendował, czyli dzierżawił te dobra, mieszkając tutaj, a następnie na przestrzeni lat 1845-1848 nabył je na własność.

Antoni oprócz Starej Wsi Dolnej posiadał też część Frydrychowic położonych niedaleko Wadowic i Andrychowa, którą odziedziczył po ojcu. Jako właściciel tych dwu dóbr był kolatorem, czyli opiekunem Starej Wsi i Frydrychowic i kościołów tam się znajdujących.

Pierwszą żoną Antoniego Michałowskiego była Anna z Jordanów, urodzona ok. 1806r., córka Wincentego Jordan i Tekli z Lgockich. W związek małżeński z Anną wstąpił ok. 1830 r.

Szwagrem Antoniego był Jan Kanty Biberstein Starowieyski, który poślubił siostrę Anny- Izabelę z Jordanów.

Jan Kanty Starowieyski był właściciel Starej Wsi Dolnej przed Antonim Michałowskim. Antoni najpierw dzierżawił te dobra od tejże rodziny, a następnie nabył je, zapewne od syna Jan Kantego, o imieniu Kazimierz.

Antoni Michałowski przybył do Starej Wsi wraz z żoną Anną i dwoma córkami- Henryką i Klementyną. Tu urodziło się im jeszcze troje dzieci.

Tak więc dziećmi Antoniego i Anny byli:

- Henryka Justyna Izabela- ur. 12 lipca 1831 r. Tu w Starej Wsi w 1849 r. poślubiła Franciszka Mynarskiego, właściciela Starej Wsi Górnej i zamieszkała w górnym dworze.
- Klementyna- ur. ok. 1833 r. W 1851 r. odbył się w Starej Wsi jej ślub z Feliksem Foltańskim, właścicielem Kańczugi.
- Józefina Marianna Eleonora- ur. w Starej Wsi 1 marca 1835 r. W 1857 r. miał miejsce jej ślub z wdowcem Edwardem Rotterem, adwokatem z parafii N.M.P. z Krakowa.
- Antoni Feliks- ur. w Starej Wsi 16 stycznia 1838 r.
- Justyna Eugenia- ur. w Starej Wsi 13 kwietnia 1841 r. W 1859 r. odbył się w Starej Wsi jej ślub z Ignacym Szląpą, właścicielem Luściny w parafii Gaj koło Wadowic.

W dniu 4 października 1835 r. Antoni wraz z żoną Anną, właścicielami dworu w Starej Wsi Górnej i innymi gośćmi, brał udział w uroczystości 50-lecia kapłaństwa byłego starowiejskiego proboszcza ks. Józefa Figutowskiego. W opisie tego wydarzenia Antoni jest określany jako „właściciel arendowny Starej Wsi Dolnej”.

Około 1841 r. Antoni z żoną Anną, jako kolatorowie parafii, podarowali dla kościoła w Starej Wsi ornat czarny aksamitny i „prześcieradło” z cienkiego płótna.

W dniu 1 listopada 1844 r. Antoni Michałowski, piszący się z Frydrychowic, mając 43 lata zapisał się jako jeden z pierwszych do założonego przy kościele w Starej Wsi „Towarzystwa Wstrzemięźliwości”.

Tu w Starej Wsi 26 lutego 1845 r. zmarła mając 75 lat Tekla Jordan z Lgockich, matka Anny, żony Antoniego.

W 1857 r. Antoni określany był już jako właściciel „tabularny” Starej Wsi Dolnej, posiadający 235 mrg. (morga austriacka- 0.57 ha) ziemi, w tym 192 mrg. gruntów ornych, 7 mrg. łąk i ogrodów, 14 mrg. pastwisk i 22 mrg. lasu.

Anna z domu Jordan, żona Antoniego, zmarła w Starej Wsi w dniu 16 lutego 1857 r. w wieku 51 lat. Jako przyczynę śmierci podano zapalenie płuc. Żyli razem w małżeństwie 27 lat. Pogrzeb odbył się 18 lutego, a została pochowana w wspomnianym murowanym grobowcu pod oblamkami.

Niedługo zaszyły we dworze pewne nieprzewidziane zdarzenia.

Tak więc w dniu 2 lipca 1859 r. urodził się we dworze, został ochrzczony i zmarł w tym samym dniu noworodek Adam, syn służącej Rozalii Krzeszowiak, niewiadomego ojca. Można przypuszczać, iż był to syn Antoniego, skoro w niedługim czasie ten zdecydował się poślubić Rozalię.

Już 18 kwietnia 1860 r. ówczesny proboszcz starowiejski ks. Jakub Wojdyłowicz wystosował do konsystorza biskupiego w Tarnowie pismo z prośbą o dyspensę na ślub Antoniego z Rozalią Krzeszowiak, służącą („ubogą, pochodzącą z niższej sfery”), zamieszkałą w Starej Wsi. Dnia 21 kwietnia 1860 r. nadeszła pozytywna odpowiedź.

W dniu 23 września 1860 r., po wcześniejszych zapowiedziach, odbył się ślub Antoniego, wdowca lat 58, z panną Rozalią Krzeszowiak, mającą 31 lat, córką ekonoma Mikołaja i Agnieszki z domu Grygiel, z Zembrzyc, a zamieszkałą w Starej Wsi.

Był to niewątpliwie mezalians dla rodziny, na który dorosłe dzieci Antoniego patrzyły zapewne nieprzychylnym okiem.

Antoni Michałowski zmarł niedługo, bo w dniu 3 lutego 1863 r. w wieku 61 lat, na zapalenie płuc. Jego pogrzeb odbył się 5 lutego, a został pochowany w wspomnianym na początku grobowcu.

W dniu swej śmierci spisał testament, odwołując zarazem spisany wcześniej. Dużą część swych gruntów, budynki oraz pewną część inwentarza żywego i sprzętów zapisał swej żonie Rozalii. Jednocześnie udzielił instrukcji co do dalszej przebudowy i rozbudowy budynków dworu. Resztę majątku w Starej Wsi polecił sprzedać, zaznaczając, że może go kupić każdy z rodziny, a uzyskane pieniądze podzielić pomiędzy spadkobierców (dzieci).

Dziedzicem części Frydrychowic uznał Ksawerego Michałowskiego (może swego brata lub bratanka), lecz ten miał wpłacić do sumy podziału 2 tys. złp. (złotych polskich).

Swej córce Henryce Mynarskiej zapisał dodatkowo 1500 złp. Pewną kwotę przeznaczył też na koszty swojego pogrzebu.

Antoni utworzył również fundację mszalną przy kościele w Starej Wsi za duszę swą i żony Anny, zapisując pewną sumę na ten cel na dobrach Stara Wieś Dolna. W ramach tej fundacji miano odprawiać w kościele starowiejskim co roku 6 Mszy Św.

Rozalia jeszcze tego samego roku, tj. 24 listopada 1863 r., poślubiła w Starej Wsi jako 34 letnia wdowa, wdowca Tomasza Czapkiewicza ze Skawiny, mającego 44 lata. Po ślubie wraz z mężem wyjechała ze Starej Wsi.

W roku 1864 r. Antoni Michałowski- syn, reprezentujący zapewne całą rodzinę, sprzedał dwór w Starej Wsi Dolnej za sumę 36 tys. złr. (72 tys. koron) Karolowi Jankowskiemu, fabrykantowi z Bielska. Być może wcześniej nabył dział należny Rozalii.

Jak wynika z zapisów testamentu Antoniego był on dobrym gospodarzem, który wznosił w swym majątku dworskim kilka budynków, z których niektóre zachowały się do naszych czasów.

To on zapewne był budowniczym tzw. „zamku” i innych budynków gospodarczych, co do wykończenia których zostawił dyspozycje w testamencie. Tzw. „zamek” pamiętamy jeszcze wszyscy, gdyż rozebrano go niedawno w 2011 r.

Natomiast niektóre z wspomnianych budynków, w tym stodoły dworskie, stoją i funkcjonują do dziś.

St. Gawlik, marzec 2016 r.